

Wielkanoc tuż, tuż. Zaczął się Wielki Tydzień [ inny niż co roku ale jest!].

Tradycyjnie wiąże się to z wiosennymi porządkami. Myślę, że niektórzy, lepiej niż ja zorganizowani, mają je już za sobą ale jeśli nie to najwyższy czas zacząć. A zatem - DO DZIEŁA!

Pracy jest dużo ale nie należy się tym zniechęcać, jeśli z czymś nie zdążymy to przecież świat się nie zawali, a zawsze możemy dokończyć po świętach.

Robienie porządków może być całkiem przyjemnym zajęciem [szczególnie w czasie kiedy i tak nigdzie nie da się wyjść, a większość rzeczy które można robić w domu już nam się znudziła].

Zaczynając sprzątać najpierw robimy bałagan, wyciągamy różne rzeczy z półek, szaf zakamarków, odsuwamy meble, zwijamy dywany...

Można wówczas odnaleźć różne zagubione i zapomniane drobiazgi, które skoro zachowaliśmy, muszą mieć dla nas jakąś wartość sentymentalną. Pozwolą nam powspominać chwile, z którymi są związane.

Czasem trafimy na album ze zdjęciami, którego nie oglądaliśmy od dawna, bo nie ma na to czasu i w codziennym pędzie nie w głowie nam takie rzeczy. Ale jeśli już wpadnie nam w ręce warto poświęcić chwilę, przejrzeć go, zapytać mamę czy tatę o zdjęcia, ludzi którzy na nich są, okoliczności ich powstania...

Albo książki z dzieciństwa, stare zabawki [może uszkodzone i niekompletne ale z nimi na pewno wiążą się jakieś wspomnienia] – jeśli były dla nas ważne możemy odbyć podróż w czasie i przenieść się do lat, kiedy były to najważniejsze przedmioty i nie wyobrażaliśmy sobie, że możemy pójść do przedszkola bez ukochanego autka czy misia... [Kiedy to było...].

Czasem znajdują się pocztówki i listy, z czasów „przedkomputerowych”, kiedy ludzie pisali do siebie, wysyłali listy, kartki, pocztówki np. z okazji świąt, z pobytu na wakacjach, aby o czymś poinformować lub zwyczajnie „pogadać” z drugim człowiekiem i potem niecierpliwie czekać na odpowiedź – nieraz trwało to dość długo ale otrzymanie listu od przyjaciela, który był daleko to naprawdę jedno z najprzyjemniejszych uczuć jakiego można doświadczyć.

Jak widać z wiosennymi porządkami może się wiązać wiele nieoczekiwanych sytuacji... Nie zawsze prostą sprawą jest ich sprawne zakończenie, zwłaszcza jeśli podejście do nich wygląda jak wyżej...

Dlatego teraz się dyscyplinujemy, bierzemy ścierki, odkurzacz, płyny i SPRZĄTAMY aby zdążyć przed Wielkanocą. Znalezione drobiazgi włóżmy do pudełka i wróćmy do nich w święta. Wówczas będzie dużo czasu na rodzinne wspomnienia i pogawędki...

Owocnego sprzątanania i przygotowań do świąt.